

Temat tego tygodnia to: Tajemnice książek

CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM

Drodzy Rodzice!

Książki są źródłem wiedzy, dzięki nim można się zrelaksować, miło spędzić czas. Kontakt z książką powinien zacząć się już we wczesnym dzieciństwie. W 2001 roku rozpoczęła się kampania „Cała Polska czyta dzieciom”. Propaguje ona codzienne czytanie dzieciom książek jako skuteczną, tanią i przyjazną metodę wspomagania ich wszechstronnego rozwoju: psychicznego, umysłowego, społecznego i moralnego oraz budowania zasobów wewnętrznych dziecka: kompetencji emocjonalnych i intelektualnych. Organizatorzy kampanii „Cała Polska czyta dzieciom” przekonują, że czytanie dziecku dla przyjemności codziennie przez 20 minut jest przemyślanym sposobem spędzania czasu z dzieckiem i najlepszą inwestycją w jego przyszłość. Uważam, że warto wprowadzić taki zwyczaj w każdym domu. Z pewnością będzie on korzystny dla dziecka i jego rozwoju, a także dla budowania więzi rodzinnych.

1. „Jakie książki lubimy?” – rozmowa na temat literatury dziecięcej na podstawie zagadek, doświadczeń dziecka i książek znajdujących się w domu.

Rodzic czyta zagadki:

Gdy chcesz stworzyć obrazek nowy,
taki piękny, kolorowy.
Będzie ci potrzebna ona,
najlepsza będzie biała, ale może być i czerwona. Na niej
namalujesz lub narysujesz, co tylko chcesz,
a potem możesz wyciąć każdą narysowaną rzecz. **(kartka papieru)**

Czyta ją mama, czyta i tata
często w obrazki jest bogata.
Dużo liter na każdej stronie,
są historie o królu na tronie.
Są też wiersze rymowane,
najlepiej, gdy przez babcię czytane. **(książka)**

Zanim zaczniesz czytać książkę,

najpierw, gdy ją bierzesz w rączkę,
patrzysz, co jest z tyłu, co jest z przodu,
czy jest tam rysunek samochodu?
Jest i taka, co przedstawia niedźwiadka,
to właśnie jest... **(okładka)**

Rodzic układa na środku pokoju na dywanie książki dla dzieci i dorosłych. Siada z dzieckiem na dywanie. Czyta zagadki, a dziecko stara się je odgadnąć. Po rozwiązaniu zagadek dziecko bierze dowolną książkę i opowiada jak wygląda książka: *książka składa się z okładki, kartek, wskazuje pierwszą stronę książki – początek książki i ostatnią stronę – koniec książki, mówi, że książka ma tytuł, numery stron, w książce są obrazki, bajki, wiersze...* Rodzic uzupełnia wypowiedź dziecka. Następnie razem z dzieckiem omawia tematykę zgromadzonych książek. Tłumaczy, że książki mogą zawierać krótkie opowiadania (pokazuje taką książkę), opowiadać długą historię (pokazuje taką książkę) lub mogą być napisane wierszem (pokazuje taką książkę). Pokazuje dziecku książki, np. dla dzieci, dla dorosłych, o kwiatach, o zwierzętach, kucharskie, atlasy, przewodniki, do nauki języka ... itp. Dziecko mówi, jakie książki zna. Opowiada, jaka jest jego ulubiona książka, próbuje wymienić jej tytuł i bohaterów. Wieczorem przed snem dziecka rodzic czyta mu jego ulubioną bajkę np. „Złotowłosa i trzy misie” J. Boudarta

2. „Mole książkowe” – słuchanie wiersza Dominiki Niemiec i rozmowa na jego temat.

Rodzic czyta:

Otwieram książkę, jedna chwilka
i już jestem w innym świecie.
W wyobraźni staję się piękną królewną
lub pszczołką skrytą w kwiatów bukacie.
Każda książka roztacza przede mną
świat niezwykły, wspaniały.
Z zachwytem pochłaniam każde słowo, zdanie,
rozdział od deski do deski... czyli cały.
Rodzice doskonale rozumieją
mój zachwyty nad książkami,
bo tak jak ja są zwyczajnie
książkowymi molami.

Rodzic rozmawia z dzieckiem na temat wiersza: *O jakim przedmiocie był wiersz? W kogo zamienia się dziewczynka, czytając książkę? Jak czuje się dziewczynka, gdy czyta książki? Kto jeszcze razem z dziewczynką zachwyca się książkami? Co to znaczy czuć zachwyty? Co to znaczy „przeczytać coś od deski do deski”? Kto to jest „mol książkowy”?*

3. „Regał z książkami” – zabawa z elementem liczenia mająca na celu ćwiczenie umiejętności przeliczania w zakresie 1–6 (dzieci 4-letnie) i 1-10 (dzieci 5-letnie).

Rodzic razem z dzieckiem siedzi na dywanie w pobliżu regału z książkami. Prosi, aby dziecko zdjęło z półki np. trzy dowolne książki i położyło na dywanie i głośno je przeliczyło. Następnie mówi: *Weź z półki dwie książki*. Dziecko głośno przelicza. Rodzic pyta dziecko: *Ile razem masz na dywanie książek ?* Dziecko głośno przelicza 1,2,3,4,5. Rodzic ponawia zabawę prosząc o inną ilość książek.

Następnie dziecko może policzyć samolub z pomocą rodzica książki na dolnej półce, na górnej półce, na każdej półce (do 10 i dalej dokąd potrafi liczyć).

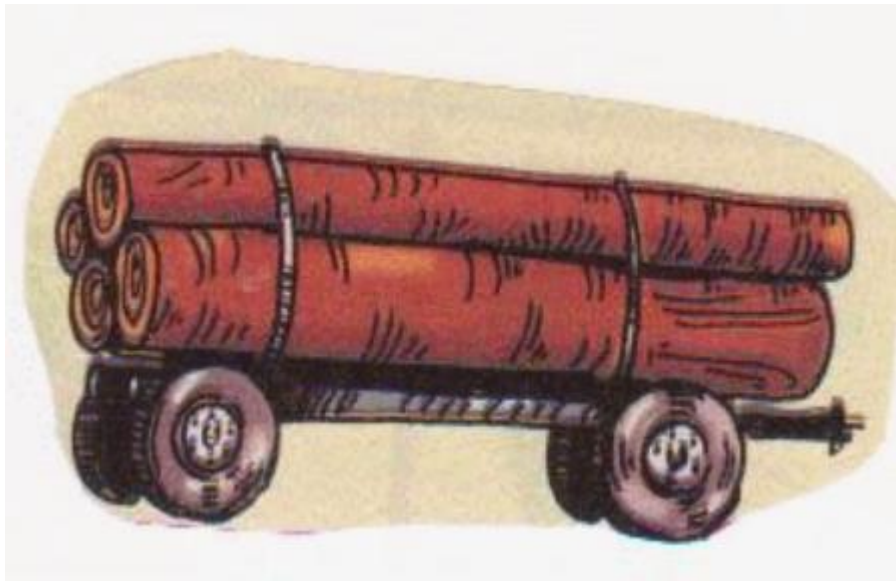
4. „Czego można użyć do zabawy w księżniczkę, a czego do zabawy w rycerza?”

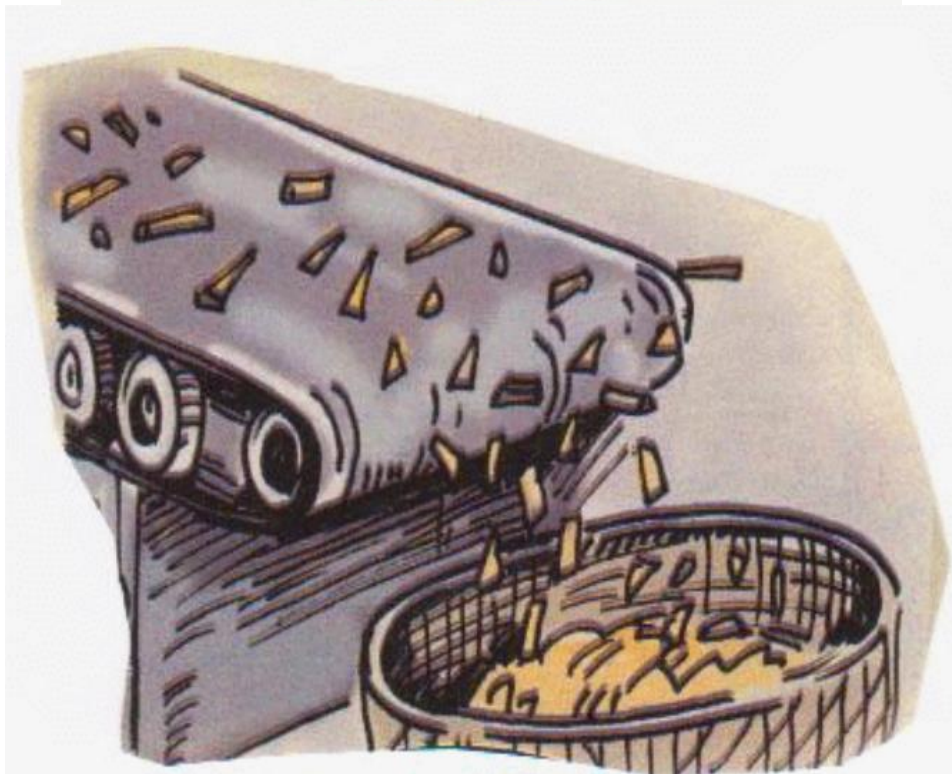
Przed wykonaniem pracy dziecko rozmawia z rodzicem o tym, jakie przedmioty codziennego użytku mogą posłużyć do zabawy w księżniczkę, a cow rycerza. Szukają takich rekwizytów w domu i gromadzą w pokoju dziecka (ubrania mamy czy taty, ozdobne szale i chusty, kapelusz, korale). Następnie wykonują zadanie w **KP2.30**.

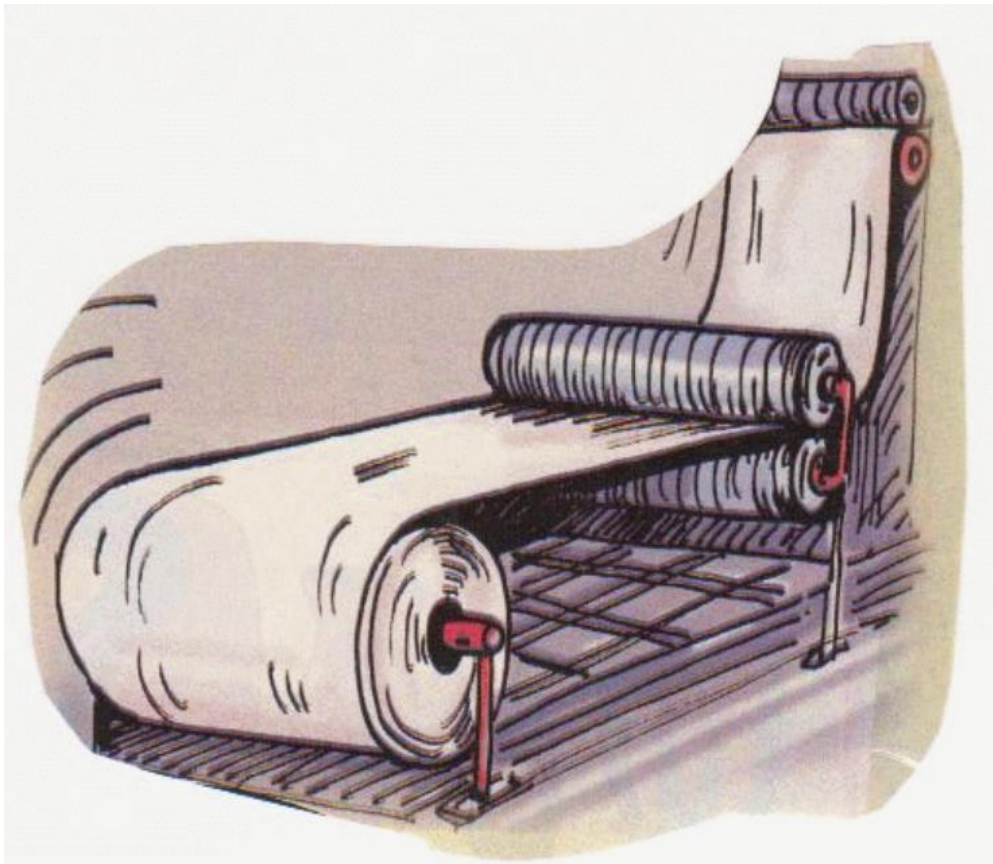
Rodzic proponuje dziecku pobawimy się w bohaterów twojej ulubionej książki czy bajki np. „**Ja będę księżniczką, a ty rycerzem**”.

5. „Jak powstaje papier” - budowanie wiedzy dzieci na temat powstawania papieru

Rodzic opowiada dziecku o tym, jak powstaje papier. Może posłużyć się informacjami: *Najlepszy i najtrwalszy papier powstaje z drewna. Gdy drzewa są już wysokie, drwal je ścina, a w zamian sadzi nowe drzewa, tak aby w lesie zawsze była równowaga. Drwal odcina gałęzie drzew. Same pnie zawozi się do fabryki papieru, czyli papierni. W papierni specjalne maszyny zdejmują korę z drzew, a pozostały środek pnia rozdrabnia się na drobne włókno. Do włókna dodawane są różne składniki, między innymi barwnik, aby kartka była biała, oraz makulaturę, czyli papier użyty wcześniej, np. stare książki, gazety. Z takiej masy robi się długie rolki papieru, które tną się później na kartki odpowiedniej wielkości. Na powstałych kartkach można drukować książki, gazety albo używać ich do rysowania.*







6. Eksperymentujemy „Robimy własny papier - coś z niczego!” – samodzielne wykonanie papieru czerpanego.

Potrzebne materiały: stare rysunki, głęboka miska, wrzątek, mikser, sitko czerpalne, stara rama (z obrazka) z naciągniętą firanką z drobnymi oczkami, suszone kwiaty; brokat, barwniki, tkanina, kuweta, ręczniki, gąbka.

Dziecko siedzi przy stoliku. Ma za zadanie podrzeć na małe kawałki papieru 10 swoich, starych (niepotrzebnych) rysunków. Podarte kawałki papieru wrzuca do miski. Rodzic zalewa wrzątkiem kawałki papieru tak, aby całość była pod wodą. Odstawia miskę, aby papier mocno nasiąknął wodą.

Rodzic pokazuje dziecku mikser i mówi: *Mikserem rozdrobnimy podarte przez Ciebie wcześniej kartki papieru. Musimy to robić bardzo ostrożnie, żeby przygotowywana przez nas masa się nie wylała. Nie wolno wkładać rąk do miski podczas pracy.* Rodzic miksuje papier w misce. Rodzic mówi: *Teraz mamy już gotową masę (pulpę) do robienia papieru (czerpanego czyli wybieranego z wody), możemy ją ozdobić, dodając kwiaty, barwniki i brokat.* Rodzic prosi dziecko o dodanie wybranego składnika do masy papierowej. Następnie dziecko przy pomocy sitka nabiera masę papierową. Wylewa cienką warstwę masy na ramę z naciągniętą firanką znajdującą się w plastikowej kuwecie. Dziecko delikatnie porusza ramą w kuwecie tak, aby masa została równomiernie rozprowadzona po całej ramie. Następnie dziecko z

rodzicem zdecydowanym ruchem wyjmują ramę z kuwety, trzymając ją w poziomie tak, aby woda ściekała do kuwety. Kiedy woda przestanie kapać, kładą ramę z papierem na grubych ręcznikach, aby w ten sposób odsączyć papier z wody. Następnie dziecko kładzie na papier tkaninę o tych samych wymiarach. Gdy papier jest już odsączony dziecko odwraca ramkę do góry nogami, delikatnie pukając - tkanina razem z papierem powinna odzepić się od ramki. Dziecko znosi tak wykonany papier w ciepłe miejsce (na parapet okna) aby dobrze się wysuszył. Na suchym papierze dziecko maluje farbami co mu się podoba.

Film instruktażowy: <https://www.youtube.com/watch?v=BgvMAviWMbQ>

7. „Ile to sylab?, a ile to głosek?”- kształtowanie umiejętności dzielenia wyrazów na sylaby.

Dziecko 4-letnie siedzi przy stoliku. Rodzic pokazuje mu różne przedmioty znajdujące się w kuchni. Dziecko podaje nazwy tych przedmiotów i wspólnie z rodzicem wyklaskuje bądź wytupuje sylaby i przelicza je. Następnie dziecko wykonuje zadanie z **KP2.31**.

Dziecko 5-letnie siedzi przy stoliku. Rodzic pokazuje mu różne przedmioty znajdujące się w kuchni. Dziecko podaje nazwy tych przedmiotów i wspólnie z rodzicem wyklaskuje bądź wytupuje sylaby. Następnie dzieli wyrazy na głoski i przelicza je. Mówijką głoskę słyszy na początku wyrazu, a jaką głoskę na końcu wyrazu.

8. „Kto jest potrzebny, aby powstała książka?” – rozmowa na temat procesu powstawania książki na podstawie doświadczeń dzieci i fragmentów książki **Zofii Staneckiej „Basia i biblioteka”**. Poszerzanie wiedzy dzieci o zawodach: pisarza (autora), ilustratora (grafika) redaktora, drukarza.

Rodzic czyta:

– Cieszę się, że przyszliście do naszej biblioteki. Mam nadzieję, że będziecie dobrze się bawić.

– Bibliotekarka uśmiechnęła się miło. – Już za chwilę przyjdzie autorka, ale najpierw chciałam was o coś zapytać. Kto z was wie, gdzie pracuje pisarz?

– W bibliotece! – zawołała Basia.

– W pisarni! – przekrzykali ją Olaf z Karolem.

– Oj tak, przydałoby się, żeby istniały takie miejsca jak pisarnie – powiedział ktoś rozbawionym głosem.

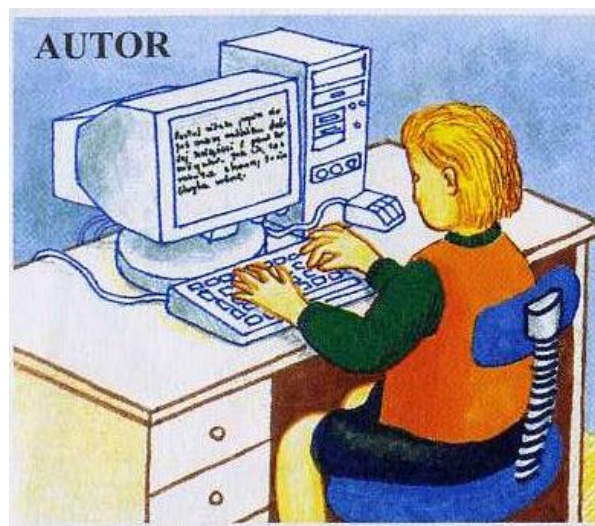
Basia odwróciła głowę. W progu sali stała pani z plakatu.

Na głowie miała masę loczków i ugięła się pod ciężarem wielkiej, wypchanej czymś torby.

– Mam na imię Róża – powiedziała, gdy dotaszczyła torbę pod tablicę. – Zajmuję się pisaniem oraz ilustrowaniem książek. Ilustruję w domu, a piszę wszędzie tam, gdzie mogę usiąść z laptopem i pomyśleć. Bo w pracy autora myślenie jest bardzo ważne. Myślenie i coś jeszcze. Coś, co sprawia, że można tworzyć nowe opowieści, rysować i marzyć... To coś nazywa się...

– Wy – ob... – odpowiedziała autorka (...)

Rodziec zadaje pytania: *Co miała na myśli autorka? (wyobraźnia) Dlaczego pisarce potrzebna jestw pracy wyobraźnia? Czym jeszcze, oprócz pisania, zajmowała się autorka, z którą spotkały się dzieci? Kto jeszcze jest potrzebny, aby powstała książka? Rodziec uzupełnia wiadomości dziecka. Najważniejszy oczywiście jest pisarz (inaczej autor), który wymyśla książkę i nadaje jej tytuł. To on w magiczny sposób przemienia puste kartki papieru w barwną, tętniącą życiem historię. Swoim bohaterom pozwala przeżywać różne przygody. Kolejna ważna osoba to ilustrator (grafik), który tworzy ilustracje do książki. Z kolei redaktor to osoba, która czyta książkę i podpowiada pisarzowi, jak ulepszyć napisany tekst, poprawia znalezione błędy i przygotowuje książkę do druku (wybiera kolor, kształt, wielkość liter, rozmieszczenie tekstu oraz ilustracji na stronie, projektuje okładki i stronę tytułową). Ostatnim etapem powstawania książki jest drukarnia, a pracujące tam osoby to drukarze. W drukarniach pracują specjalne maszyny, które na ogromnych arkuszach papieru drukują wiele stron książki jednocześnie. Potem te arkusze trzeba odpowiednio pociąć, złożyć w całość i skleić. A na koniec oprawić w piękną okładkę, a zrobi to introligator. Tak właśnie powstaje książka, która zostaje wysłana do księgarń i bibliotek, aby trafić do rąk czytelnika.*



ILUSTRATOR

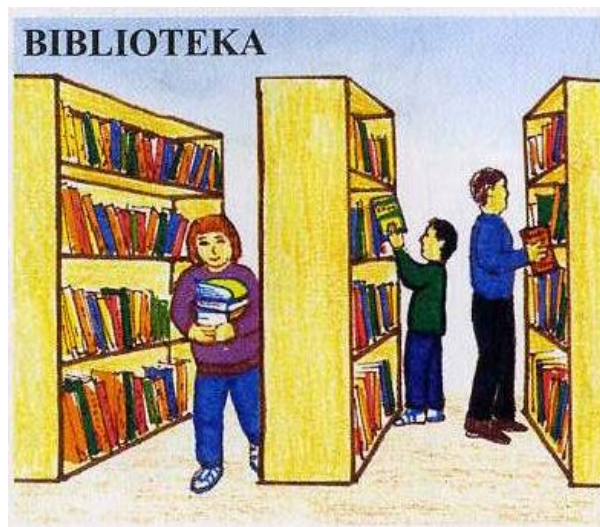


DRUKARNIA



INTROLIGATORNIA





9. „Wróżko, przybądź”- ćwiczenia oddechowe.

Dziecko naśladuje powolny ruch skrzydeł wróżki. Wykonuje wdech z jednoczesnym szybkim uniesieniem rąk w ku górze, a wydech - z powolnym opuszczaniem rąk. Najpierw stoi, później powoli porusza się po pokoju.

Dziecko porusza ręką, trzymając niewidzialną różdżkę, i powtarza za rodzicem słowa wymawiane przez wróżkę (niskie i wysokie dźwięki): cza -ry, ma - ry, ho - kus, po - kus, abra -kadabra. Powtarza je kilkakrotnie.

10. „Nasza historia”– wspólne układanie opowiadania.

Dziecko siedzi na dywanie. Rodzic zaczyna opowiadać historię: *Dawno, dawno temu, za górami, za lasami żyła sobie piękna księżniczka.* Dziecko kontynuuje opowiadanie według swojego pomysłu. Rodzic wspiera dziecko, podsuwa pomysły i zachęca je do samodzielnego tworzenia opowiadania.

11. „Ile zrobię kroków?” – zabawa ruchowa.

Dziecko dostaje książkę w twardej oprawie, kładzie ją sobie na głowie i próbuje zrobić kilka kroków. Rodzice liczą, ile kroków udało mu się zrobić, zanim książka spadła. Z kolei mama, tato, brat czy siostra kładą ją sobie na głowie i próbują zrobić kilka kroków. Dziecko liczy, ile kroków udało im się zrobić, zanim książka spadła. Uczestnicy nagradzają oklaskami tego, kto zrobił najwięcej kroków.

12. „Zasady zachowania się w bibliotece” – rozmowa na temat zasad panujących w bibliotece na podstawie doświadczeń dzieci i fragmentu opowiadania „W bibliotece” Zofii Staneckiej.

Rodzic czyta:

W poniedziałek przed obiadem pani Marta zaprosiła grupę Basi do kręgu.

– Jutro zaraz po śniadaniu pójdziemy do biblioteki – powiedziała.

– La, la, la... – zanuciła radośnie Anielka.

– Co tam będziemy robić? – spytał Kuba.

– No właśnie, kto wie, co robi się w bibliotece? – odpowiedziała pani pytaniem.

Basia wyciągnęła rękę do góry. Babcia Marianna już dawno temu, chyba z rok wcześniej, zapisała ją do biblioteki.

– W bili... bibliotece są książki! – zawołała. – Zabiera się je do domu, a potem oddaje.

– Ja bym nie oddał – oświadczył Karol.

– Jak oddasz, to bierzesz inną. I tak w kółko. Oddajesz i dostajesz, oddajesz i dostajesz...

– Za darmo? – upewniła się Zuzia.

– Tak, Zuziu. – Pani włączyła się do rozmowy. – Książki z biblioteki pożyczają się, nie kupuje. Dzięki temu każdą z nich może przeczytać wiele osób.

– O książki trzeba dbać – wygłosiła Basia. – Nie można do nich chować kanapek. Ani czytać w wannie. Tata kiedyś o tym zapomniał i książka wykapała się razem z nim. Potem powiedział, że trzeba ją będzie odkupić.

– W... bi... liotece... jest... cicho – szepnął Titi.

Wszyscy spojrzeli na niego ze zdziwieniem, bo Titi rzadko coś mówił sam z siebie. Pani skinęła głową.

– W bibliotekach można pracować i czytać na miejscu. Trzeba zachować ciszę, żeby nie przeszkadzać innym. (...)

Rodzic zadaje pytania: *Dokąd wybierają się dzieci? Co robi się w bibliotece, o czym powiedziała Basia? Czyza książki w bibliotece trzeba płacić? W jaki sposób trzeba dbać o książki? Jak trzeba się zachowywać w bibliotece? Dlaczego?*

Rodzic uzupełnia wiadomości dziecka o bibliotece: *Wiesz już, że w bibliotece można znaleźć wiele książek, wypożyczyć do domu, a następnie po określonym czasie trzeba je oddać. Jak myślisz, czy książki w bibliotece mają swoje miejsca? Czy są jakoś uporządkowane? Rodzic tłumaczy: że książki w bibliotece są posegregowane według tematyki, np. książki dla dzieci,*

książki dla dorosłych, książki naukowe, książki o budowlach, o samochodach, a także według nazwiska autora.

Po rozmowie z rodzicem dziecko 4-letnie wykonuje zadanie z karty zKP2.32. „**Gdzie postawię tę książkę?**”

13. „Odwiedzamy bibliotekę publiczną”- wycieczka w późniejszym czasie mająca na celu poznanie przez dziecko: pomieszczeń biblioteki, księgozbioru dziecięcego oraz zapisanie dziecka do biblioteki, aby mogło wypożyczać książki.

Należy zwrócić dziecku uwagę, jak należy się zachowywać w bibliotece: nie można rozmawiać, jedynie szeptem w ważnych sprawach, należy odkładać książki na miejsce, nie wolno biegać.

14. „Wykonanie własnej książeczki” – dla chętnych dzieci

Rodzic proponuje dziecku zrobienie własnej książeczki. Dzieci trzymają kartkę pionowo, składają ją na pół i przecinają. Kładą powstałe w ten sposób strony jedna na drugiej, składają na pół, w miejscu zgięcia rodzic robi dziury dziurkaczem. Przez powstałe dziurki dziecko przewleka sznurek, rodzic pomaga mu go zawiązać. Dziecko projektuje okładkę i strony książki – rysuje kredkami, pisakami bądź maluje farbami.

15. „Zniszczona książka” – słuchanie utworu Iwony Salach

Jacek: Małgosiu, Małgosiu! Co robisz?

Małgosia: Oglądam książkę o Kopciuszku.

Jacek: O, ja też mam bajkę o Kopciuszku, zobacz!

Małgosia: Co to jest?

Jacek: Jak to co? To jest moja książka.

Małgosia: To jest książka?! Co ty z nią zrobiłeś? Jakie brzydkie plamy! Skąd one się wzięły?

Jacek: No bo ... akurat gdy oglądałem książkę, mamusia zawołała mnie na obiad.

Nie mogłem się od niej oderwać, więc oglądałem przy jedzeniu.

Małgosia: A ta plama? A to masło?

Jacek: Książka ma takie piękne obrazki, że gdy zjadłem kolację, to obejrzałem ją jeszcze raz i nie miałem czasu, żeby ... umyć ręce.

Małgosia: Proszę, proszę. Nie miałeś czasu? A te rogi. O, tutaj. Są pozaginane, dlaczego?

Jacek: A, to? Zaznaczyłem sobie miejsce, w którym skończyłem oglądać. No co?

Ty tak nie robisz?

Małgosia: Nigdy! Zobacz, to są dwie takie same bajki, a wyglądają zupełnie inaczej. Moja
- jest jak nowa. A twoja – ma chyba ze sto lat!

Jacek: Oj, Małgosiu, nie krzycz na mnie. Już i tak jest mi wstyd.

Małgosia: To bardzo dobrze myślę, że od dzisiaj będziesz szanował książki!

Jacek: Tak, Małgosiu, obiecuję. Już nigdy nie pozaginam rogów, nie będę czytał
przy jedzeniu. I zawsze, gdy będę chciał oglądać książki, dokładnie umyję ręce.

Rodzic rozmawia z dzieckiem na temat wiersza: *O czym była książka, którą oglądała Małgosia? Kto jeszcze miał książkę o Kopciuszku? Czy książki Małgosi i Jacka były takie same? Jaka była książka Małgosi? A jaka była książka Jacka? Które z dzieci szanowało swoją książkę?*

Ustalenie z dzieckiem zasad korzystania z książek:

- mamy czyste ręce, kiedy oglądamy książki,
- nie oglądamy książek przy jedzeniu,
- nie zaginamy rogów kartek w książkach.

16. „Dlaczego warto z dzieckiem porozmawiać o dbaniu o książki?”

Dzisiaj dostęp do książek jest niemal nieograniczony. Nawet dotarcie do literatury w języku obcym nie jest problemem. Bez względu na liczbę książek i ich dostępność trzeba uczyć dziecko dbania o książki. Rozmawiamy z nim o tym, jakie miejsca są dobre do czytania i oglądania książek, a jakie nie. Uzmysławiamy wagę odkładania ich na miejsce. Właściwy sposób obchodzenia się z książkami świadczy o wysokiej kulturze dziecka, a także daje szansę na skorzystanie z nich innym dzieciom.

17. Materiały dodatkowe:

kolorowanka



- 1** Policz, ile książek jest na każdej półce. Dorysuj trzy książki na wybranych przez siebie półkach.
- W kratce obok narysuj tyle kresek, ile książek jest na półce.
- Pokoloruj na czerwono tę półkę, na której jest najwięcej książek, a na zielono tę, na której jest ich najmniej.



